GAZETA KRAKOWSKA

Nro 81.

Z KRAKOWA DNIA 11 PAŹDZIERNIKA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 3 Października.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmć raczył nayłaskawiey udzielić Medal złoty JX. Anicetemu Jacewiczówi, Proboszczowi w mieście Sapieżyskach, który w czasie wezbrania Niemna w Kwietniu roku bieżącego dał ratunek dla kilkorga ludzi różney płci i wieku, wszelkiey pomocy w pośród wód pozbawionych, ocalił zarazem wiele prywatnych ruchomości, oraz kassę mieyską. — Medale zaś srebrne przeznaczone zostały dla JPP. Henryka Banzemera, Ucznia Klassy 6tey Liceum Warszawskiego, i Teodora Markow, Pisarza 2giey Brygady konney gwardyi Cesarskiey, a to za ocalenie życia w dniu 12 Lipca roku 1828 Stanisławowi Kamińskiemu, który kąpiąc się w Wiśle, uniesiony biegiem wody, był bliskim zatonienia.

Kurs Listów Zastawnych

dnia 29 Września 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano (bez kuponu) zł. 94 — gr. —

Płacono . . . . — 93 — — 15

Z Petersburga d. 4 Września D. K.

List pisany z Erzerum dnia 8 Lipca wyraża: — "Z polecenia Główno-dowodzącego oddzielnym Korpusem Kaukazkim Jenerała-Adjutanta Hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, wszystkie woyska Korpusu działaiącego, wczoray o godzinie 8 z rana były wyprowadzone na paradę cerkiewną na plac przed miastem leżący, i uszykowane w kwadrat, którego pierwsze linie wewnętrzne składała piechota; drugie za niemi, artylleryа i iazda regularna; trzecie pułki Kozackie i pułki Muzułmańskie; w środku zaś kwadratu był rozbity namiot obozowey cerkwi Korpusu. Główno-dowodzący, przybywszy do woysk, obiechał ie, i Msza S. zaczęła się o godzinie 10tey. Po odprawieniu iey, przy pulpicie, postawionym u drzwi wschodnich cerkwi, śpiewane były soborem modły dziękczynne Dawcy zwycięztw, który poddał orężowi naszemu Erzerum, i dopomógł Głównodowodzącemu 2gą armią do pogromienia Wielkiego Wezyra, o czem przeczytano woyskom uwiadomiaiący rozkaz dzienny. W czasie zanoszenia modłów, o zesłanie długich lat dla Naymiłościwszego Cesarza Jmci i Nayiaśnieyszey Jego Familii, zozległ się huk dział. Na sto ieden wystrzałów artylle-

kyi polowey, odpowiedziała sto ieden wystrzałami artyllerya z cytadelli Erzerumskiey. Poczem wszystkie woyska, które się znaydowały na paradzie, przeciągnęły: piechota skorym krokiem plutonami, iazda i artyllerya kłusem. Natłok luda był niezmierny. Wieczorem cytadella i miasto było oświecone, spalono faierwek, i przez całą noc mieszkańcy, Chrześ iianie w śpiewach i muzyce narodowey, wynurzali szczerą, nieprzymuszoną radość. Sami Turcy bez żadnego wezwania, przez wystawienie różnokolorowych latarni po oknach swych domów, należeli do tey powszechney uroczystości.„

O Mołdawii i Wołoszczyznie. (*)
(z Syna Oyczyzny.)

Stan *Mołdawii i Wołoszczyzny. Hospodarowie. Dobroczynne Hospodarów zarządzanie rodem Greckim. Opieka Rossyi, udzielana tym prowincyiom. Oświata Mołdowianów i Wołochów.*

Około szesnastego wieku, dwie prowincyie: Mołdawia i Wołoszczyzna, poddały się Turkom na takich warunkach, mocą których były one zarządzane przez kraiowych Hospodarów, obdarzonych przez firmany Porty tytułami Woiewodów. Pochlebiaiąc sobie dobrowolnem poddaniem się tych Xięztw obu, rząd Ottomański nadał Hospodarom ich wielkie prerogatywy. Urząd ich uczyniony był wyższym nad urząd Baszy trzy-tulnego i w godności równał się urzędowi Rządzcy czyli Namiestnika Bagdadzkiego. Przy naznaczaniu Hospodarów, Sułtan zaszczycał ich uroczystą audyencyią; zatykali oni trzy buńczuki przed bramą swego pałacu; w dniach uroczystych wdziewali pewny rodzay szuby zwaney Kapanicą, ktorey nosić niemiał prawa żaden Basza, a udzielano ią tylko Namiestnikom Bagdadu i Chanom Krymskim. Gdy Hospodarowie wieźdźali do swoiey stolicy, wtedy poprzedzało ich dwóch Peyków i 2ch Solaków, nieiako przewodników, ktorzy na wielkich uroczystościach, znaydowali się we własney straży Sułtana. Tak więc Hospodarowie używali naywiększych dystynkcyy honorowych.

Rząd Turecki nazywał te Xięztwa oddzielnemi (**), dla tego, iż płaciły podatek naznaczony, a oddzielny od tego, który nałożono na inne prowincyie Ottomańskie. Wszystkie te prerogatywy tyczyły się tylko Hospodarów, tudzież Dywanów: Mołdawskiego i Wołoskiego, czyli Senatów, złożonych z Bojarów i kraiowych obywateli. Lud na Wołoszczyznie był zupełnym niewolnikiem u tych obywateli i niemiał żadnych praw, żadnych prerogatyw. Tymczasem Porta, przy ustawicznych między głównemi Bojarami rozterkach, rychło znalazła pozór odięcia im części praw udzielonych. Uległe żądzom Sułtanów, otoczone pogranicznemi na prawym brzegu Dunaiu i na swey własney ziemi twierdzami, zagrażane twierdzami: Chocimem, Benderem, Akermanem, Oczakowem i Kil-Buranem (Kirburnem?), dwie te nieszczęśliwe prowincyie stały się łupem zgrai rabusiów, Ktorykolwiek Chan Krymski, ktorykolwiek Murza Tatarski lub Basza, kommendant iedney z twierdz Dunayskich, powodowany prośbą kilku podstępnych Bojarów, przez samą tylko obmowę, mógł usunąć Hospodara, a nawet pozbawić go życia. Ministrowie Por-

(*) *Wyiątek z dzieła: "Histoire moderne de la Grece, depuis la chûte de l'empire de l'Orient, par Jacowaki Rizo," byłego niegdyś Wielkim Podkomorzym Xięcia Karadżi, a teraz znayduiącego się przy Prezesie Hrabi Capodistrias.*

(**) *Mefrousoul Kalem we makiousoul Kadem.*

ty, nie mniey łupieżni, iak Chanowie i Baszowie, niekiedy dzielili się z oskarżycielami maiątkiem Hospodarów, popadłych w niełaskę, i darami ich następców, a czasem sami przyswaiali ie sobie.

W roku 1716, dragoman Porty, Mikołay Maurokordato, korzystaiąc z popadnienia w niełaskę kraiowca Hospodara Brunkowana, przez swoie zabiegi zdołał zaiąć iego mieysce i pierwszy z Greków otrzymał tę dostoyność.

Mołdawianie i Wołosi, pogrążeni w nader głębokiey ciemnocie, nie mieli żadnego wychowania, żadnego handlu, żadnego przemysłu i naymnieyszey cywilizacyi. Część dziewiąta gruntów była nieuprawną; naypierwsze nawet zasady gospodarstwa wieyskiego były im nie znane. Hospodarowie Greccy wprowadzili oświatę do tych Xięztw oboyga. Mikołay Maurokordato zaprowadził w Wołoszczyźnie drukarnią i szkołę publiczną, w ktorey uczono ięzyków: Sławiańskiego, Greckiego xiążkowego i Łacińskiego; brat iego Konstanty Maurokordato był dobroczyńcą włościan Wołoskich, uwolnił ich od nader okropnego niewolnictwa, iakie kiedykolwiek mogło exystować, i rozprzestrzenił w tey krainie uprawę pszenicy Tureckiey, która się stała głównym, albo, mówiąc lepiey, iedynym ich pokarmem. Hospodarowie Greccy, którzy rządzili po Maurokordacie, takoż wielkie uczynili przysługi dla narodu w Mołdawii i Wołoszczyźnie; za ich staraniem przełożono na ięzyk kraiowy Pismo S. Starego i Nowego Testamentu, liturgiią, i wszystko, co się ściąga do obrzędów Kościoła Grecko-Wschodniego. Podczas zarządu Hospodara Alexandra Ipsylantego, ieden Bojar tuteyszy, rodem z Wołoszczyzny, nazwiskiem Tannakica-Wakaresko, pierwszy ułożył grammatykę i zebrał prawidła gminnego ięzyka kraiowego.

Hospodarowie Greccy: Alexander Ipsylanty, Grzegorz Hika, Karol Kallimachi i Jan Karadża, byli Mołdawii i Wołoszczyzny prawodawcami. Dotąd ieszcze prowincyie te używaią przewodnistwa zbiorów praw, wydrukowanych z rozkazu tych mężów. Zbiory te ułożone podług kodexu Justyniana, zawieraią także zwyczaie przedtem nieopisane, a które miały moc praw, chociaż te ostatnie były nie oznaczone, lecz tłumaczone dowolnie i często przewrotnie.

Hospodarowie Greccy, pomimo rozlicznych, na podręczu byłych środków do zniszczenia sideł swoich współzawodników, często niestawili oporu przeciw ich napadom i ustawicznie żyli w trwodze, osobliwie od czasu zgubnych woien Turcyi z Rossyią i Austryią. Nowy Wielki Wezyr, nowy polubieniec Sułtana, obwiniaiąc Hospodarów, w Izmaiłowie zawsze znaydowali pewny oręż do ich złożenia. Obmawiani iako stronnicy, to Rossyi, to Austryi, nieszczęśliwi ci Xiążęta ulegali gniewowi Sułtana, tracili swe mieysca i maiątek, nawet nie wielu z nich kończyło życie śmiercią przyrodzoną. Przez traktaty pokoiu w Kuczuk-Kaynardżi, Jassach i Bukareaście, oba Xięztwa przeszły pod opiekę Rossyi; ale chociaż przez ten środek zostały wybawione od wpływu mocnych sąsiadów, iak na przykład: Chanów: Budżackiego i Kawuszańskiego, Baszów: Izmaiłowskiego, Benderskiego, Chocimskiego, Oczakowskiego i Kil-Buruńskiego; iednakże musiały wiele cierpieć przez ciągłe uciski, wyrządzane od garnizonów twierdz pogranicznych nad Dunaiem, a osobliwie z przyczyny tego to roiu kupców Tureckich (nazywanych Kapailisami), uprzywileiowanych monopolistów wszelkiey żywności, wydawaney przez obie prowincyie. Opieka Rossyi i nadzor iey Konsulów nie mogły zapobiedz tym nadużу-

riom, które się wkradały pod różnemi widokami i szczególnemi pozorami. Podług układu, potwierdzonego przez własnoręczny rozkaz Sułtana, zarządy Hospodarów powinny były trwać przez lat siedm; w tym przeciągu czasu, osoba ich poczytywana była za nietykalną, i, na mocy układów z Rossyią, nie dozwolono usuwać ich od obowiązku, bez ścisłego wybadania ich prowadzenia się, wybadania, które były czynione przez oba traktuiące Mocarstwa.

Pomimo tych układów, Hospodarowie: Grzegorz Hika i Konstanty Szanceri zostali pośród pokoiu zamordowani; Mauroieniemu i Alexandrowi Ipsylantemu pościnano głowy; Mikołay Karadża, Konstanty Muruzy, Alexander Maurokordato, Tleko Succo i Alexander Muryzi byli dowolnie pozbawieni Hospodarstwa. Ministrowie Ottomańscy mieli zawsze sposoby potaiemnie i groźbami zmuszać Hospodarów do składania swey dostoyności, iakby dobrowolnie. Tak więc, Jan Karadźa, prześladowany od Galeta, polubieńca Machmuta, zmuszony był uroczyście zrzec się swoiego urzędu, i, dla uniknienia śmierci, wyiechać do Europy.

Jednem atoli, naydotkliwszem i naycięższem ze wszystkich nieszczęść, które trapiły i trapią ieszcze mieszkańców obu tych prowincyy, iest ten ostatek prawa feudalnego, którego nie mogła znieść filantropia Konstantyna Maurokordata. Prawo to zawisło na pańszczyznie beznagrodney, iaką każdy włościanin winien iest Bojarom. Pańszczyzna powinnaby włościaninowi zaymować tylko iedenaście dni w roku, ale staie się daleko uciążliwszą przez wiele nadużyć, iakich sobie pozwalaią kraiowi obywatele względem nieszczęśliwych rolników. Te iedenaście dni pomnażaią się do czterdziestu, pięćdziesięciu i więcey, tak iż włościanie pozbawieni są możności uprawienia swoiey ziemi. Hospodarowie często znosili te nadużycia, ale Bojarowie przez nader rozmaite postępy wymagali u włościan umowy, których artykułami dozwalało się im to powiększenie służby. Oprócz tych zgubnych nadużyć, istnieie wiele ieszcze przywileiów, obciążaiących rolnika ogromnem brzemieniem podatków, gdy tymczasem bardzo liczne klassy osób świeckich i duchownych pożytkuią z większych lub mnieyszych wyłączeń.

Ponieważ oba Xięztwa, Moldawiia Wołoszczyzna, mogły się dostać każdemu Fanariotowi, który tak dobrze znał ięzyki: Francuzki i Wschodnie, iż mógł bydź tłumaczem Porty; przeto intrygi takiego mnóstwa ubiegaiących się były takoż zgubnemi dla Hospodarów, którzy sprawowali swoie obowiązki, a następnie miały wpływ na los prowincyy. Ipsylanty, Muruzi, Succo, Karadża, pierwey, nim zostali Xiążętami, byli Wielkiemi Podkomorzemi, czyli pierwszemi Ministrami Hospodarów. Mołdawskiego i Wołoskiego. Rząd Turecki, podobnie iak Grecy, Wołosi i Mołdawianie, tytuł Xięcia nadawał tylko samym Hospodarom, ich dzieci nazywały się Beyzades, czyli synami Xiążąt; ta dystynkcyia atoli nigdy nie należała się wnukom, którzy byli prostemi Bojarami albo obywatelami.

Jakokolwiek nie długo trwał zarząd Hospodarów, iednakże podwładne ich prowincyie służyły za przytułek wszystkim Grekom, wyganianym przez Turków z innych części Państwa Ottomańskiego. Wielu Macedonów, Traków, Epirotów, Tesalczyków bawi się rzemiosłami w tych prowincyiach, zupełnie Chrześciiańskich; inni zaprowadzili związki handlowe z Niemcami, a osobliwie z Lipskiem; większa część wzbogacała się prze-

mysłem gospodarskim, uprawiaiąc, w charakterze dzierżawców, urodzayne ziemie Boiarów kraiowców.

Licea w Jassach i Bukareście, głównych miastach tych dwóch Xięztw, były dobrze urządzone; uczono w nich ięzyków. Greckiego, Łacińskiego, Niemieckiego, Francuzkiego, nauk przyrodzonych i filozofii. Oprócz tych liceów, znaydowały się także szkoły drugiego stopnia w głównych każdego powiatu miastach. Drukarnia w Jassach była dosyć dobrze urządzoną, a w latach ostatnich, w Bukareście założono teatr, na którym grane były traiedyie i komedyie Francuzkie, albo sztuki, przekładane na ięzyk Grecki. Cudzoziemców, z iakiego bykolwiek byli narodu lub religii, życzliwie przyymowano. Zasługi iednały poważenie: człowiek pracowity i iakimkolwiek obdarzony talentem: mógł bydź pewny powodzenia. Języka Greckiego prawie wszyscy się uczyli w ogólności, i wyiąwszy lud prosty czyli gmin, wszyscy go poymowali; ludzie, zwłaszcza stanu wyższego, bardzo czysto mówili po Grecku; wielu Boiarów odznaczyło się nawet dziełami w ięzyku Greckim, starożytnym czyli xiążkowym. W Wołoszczyznie: Brankowanowie, Nestorowie, Kimpinianowie, Filipesko i Gobesko, w Mołdawii: Sturdzowie, Paskanowie, Kisnowanowie, Balzukowie i Dragnicowie, biegłością w literaturze starożytney Greckiey, nie ustępowali naylepiey wychowanym Grekom. Żony wielu Boiarów tych prowincyy były albo Xiężniczkami, albo szlachciankami Greckiemi: wielu Greków żeniło się także z córkami kraiowych obywateli. To łaczenie się pomagało do cywilizacyi wyższych klass w obu Xięztwach, i wprowadziło do nich Greckie zwyczaie, obyczaie i ięzyk. Podobnież woyska Rossyyskie i Austryiackie, które nieiednokrotnie zaymowały te krainy, przynosiły z sobą towarzyskość, zbytek i sztuki nadobne Europeyskie. Cała wyższa klassa nauczyła się mówić po Francuzku i po Niemiecku. Tańce i muzyka stały się przedmiotami wychowania. Bogatsi Boiarowie mieli nawet guwernantki Niemieckie i Francuzkie dla swoich dzieci. Z resztą w tych prowincyiach, pośród grzeczności, dała się postrzed lekkomyślność, a przy światowości osłabienie obyczaiów. *P—l Mcz.*

Z Paryża d. 25 Września.

We Środę Minister woienny przyymował odwiedziny i oddawna nie pamiętaią tak zapełnioney sali. Pomiędzy obecnemi znaydowało się wielu Marszałków, Jenerałów, &c.

We Wtorek odbyło się zgromadzenie Ministrów. Par Baron Mounier ma bydź na Ministra przeznaczony, lecz nie lubi go publiczność.

Prezydent miasta Vizille i iego zastępca zostali z rozkazu Ministra Labourdonnaye oddalonemi: pierwszy, iż powitał Lafayetta, a drugi, iż wyiechał przeciw niemu.

Przybył tu nowy Północny Ameryki Poseł P. Rives.

Dwa małe Algierskie korsarskie statki pokazały się pod banderą Turecką na morzu Środziemnem, i uszły dotąd przed ścigaiącym ie brygiem Curicur.

Admirał de Rigny odpłynął dnia 17 b. m. z Tulonu na okręcie Zdobywca do Lewantu. Popłyną tamże za nim brygi Grenadyer i Volage, a liniowy okręt Scipio, 4ry fregaty i 2 brygi maią zostawać w gotowości do odpłynienia.

Wieść o częściowey zmianie Ministeryum zdaie się mieć nieco podobieństwa. Że Xiążę Polignac pozostanie na czele Ministeryum niepodlega wątpliwości; ustąpić maią

Labourdonnaye i Bourmont, przez co głos publiczny znacznie złagodzony zostanie.

Mówią o oddaleniu 234 urzędników.

Poeta Berenger uwolniony z więzienia został i dziękuie w gazetach publiczności za okazane mu względy.

Prezes uczoney naszey kommissyi w Morei, Pułkownik Bory St. Vincent, odesłał do Francyi dla słabości zdrowia PP. Delaunay i Baccuet. On sam udał się dnia 18 Sierpnia do Cykladów. Wszystkie członki architektonicznego oddziału leżą chore w Tino.

Dnia 30 b. m. Xiężna Berry uda się inkognito do Nizza, dla powitania Wysokich swoich Rodziców Króla Neapolitańskiego i Królowey.

Król Neapolitański każe tuż przy swoim pałacu budować Kościół na cześć S. Wincentego de Paula na wzór Panteonu, który wewnątrz i zewnątrz ma bydź przepysznie przyozdobiony. Przed wielkiemi drzwiami stać będą posągi Królów, Karola III. Hiszpańskiego i Ferdynanda IV Neapolitańskiego, na koniach przez Rzymskich artystów z bronzu odlane.

Akt związku w Bretanii podpisać miało 35,000 oyców rodzin, i rozdać go iuż miano 20 000 exemplarzów pomiędzy właścicielów ziemskich i maiętnych rolników.

Zapewniaią, iż przeszli Ministrowie Martignac, de Caux i Hyde de Neuville przeydą w Izbie Deputowanych na stronę oppozycyi.

Dwóch sprzedaiących likiery, którzy na flaszkach swoich umieścili wizerunek Napoleona młodego, pociągnionemi zostali do sądu, że przez takowy postępek usiłowali wzniecić ducha buntu i przerwać publiczną spokoyność.

Na wzór Gazety Francyi, która codziennie podaie przebieg pism oppozycyynych, udziela także teraz Dziennik *le Messager* przebieg obu Ministrowskich Gazet.

Pani Catalani postanowiła nie śpiewać więcey publicznie, wyiąwszy cele dobroczynności.

W przeszłym tygodniu we wsi departamentu Sommy 11letni chłopiec, nazwiskiem Vignon, pasząc bydło z 7 innemi chłopcami napadnięty został od wilka, przeciw któremu bronił się grubym kiiem i chociaż go obalił, wepchnął mu kiy w paszczę, tak że wilk się zadusił. Zdobycz tę przeniósł potem z swoiemi kollegami przez wieś w tryumfie.

Z Neapolu d. 10 Września.

Nadzwyczayny Poseł Hiszpański Don Pedro Labrador, odprawił dnia 6 b. m. uroczysty wiazd do stolicy tuteyszey. Wczoray na uroczystem posłuchaniu u Króla prosił w imieniu Monarchy swoiego o rękę Królowney Maryi Chrystyny. Potem miał posłuchanie u Królowey i prosił o pozwolenie doręczenia Królewnie wizerunku iey przyszłego Królewskiego Małżonka. Królowa rozkazała przywołać Królewnę, odpowiedziawszy na mowę Posła w ięzyku Hiszpańskim. Poseł oddał wizerunek, który Królowa na szyi córki zawiesiła. U Kawalera Medici, pierwszego Ministra, był wielki obiad, a w wieczór wystawiona była w teatrze zastosowana do okoliczności sztuka przy odśpiewaniu pieśni: "szczęśliwe zapowiedzenie." N.N. Królestwo Jchmość odprowadzą Wysoką Pannę Młodą do Madrytu. Podróż odbędzie się przez Perpignan, Perthus i Barcelonę. W ostatniem mieście odbędą się nadzwyczayne uroczystości. W temże mieście przed 27 laty nastąpiło podwoyne zaślubienie Następców Tronu Hiszpańskiego i Neapolitańskiego. Xżę Astury (Ferdynand VII) poiął za Małżonkę Maryą Antoninę Neapolitańską (siostrę teraźnieyszego Króla Neapolitańskiego) a Następca Tronu Neapolitańskiego (teraźnieyszy Król) córkę Karola IV. Króla Hiszpańskiego.

Z Madrytu d. 15 Września

Dnia 12 b. m. udał się Król do klasztoru San Lorenzo del Escurial, dla znaydowania się na nieszporach w rocznicę śmierci Filipa II. Słuchał całego nabożeństwa i gdy zaczęto litanią śpiewać, ukląknął; w kilka minut potem utracił przytomność i byłby upadł, gdyby stojący przy nim zakonnik niebył go wstrzymał, Rozbiegli się zaraz zakonnicy o pomoc. Król został na materacu położony, do swoiego pokoiu zaniesiony i na łóżku złożony. Infant Don Carlos przybył naypierwszy i wydał potrzebne rozkazy. Małżonka Infanta Franciszka, która napotkała orszak i postrzegła, iż niosą Króla, napełniła pałac swem krzykiem. Lekarze przybyli o godzinę w pół do szóstey. Codziennie ogłaszane były buletyny o statnie choroby J. K. Mci; dzisieyszy atoli zapewnia, iż znayduie się w pożądanym stanie zdrowia. — Król żalił się iuż na kilka dni pierwey na ciężki oddech. Dnia 12 w wieczór miał powtornie omdleć i lekarze kazali krwi upuścić i piiawki postawić. Powodem do choroby zdaie się bydź stłuczenie podczas ostatniego wypadnienia z powozu.

Niderlandski Poseł przy Dworze tuteyszym, P. Salomon Dedel, po dwuletniey przeszło niebytności powrócił tu na swoie urzędowanie.

W prowincyi Murcyi kilkokrotne powodzie poczyniły wiele szkody. Nieurodzay w Portugalii stał się użytecznym dla mieszkańców Estramadury, gdyż zakupuią tam wiele żyta dla tego kraiu.

Z Londynu d. 25 Września.

Onegday Xiążę Esterhazy rozmawiał z Hr. Aberdeen w Argilhouse, a wczoray Poseł Hiszpański.

Przybył tu nowy Mexykański Poseł przy Dworze naszym, Don Em: Gorostiza, i onegday znaydował się w wydziale spraw zagranicznych.

Wczoray w wieczór nadeszło tu pismo od Gordona z Stambułu, gdzie panowała spokoyność.

Onegday w wieczór Baron Bulow (Poseł Pruski) z powodu chrztu nowo narodzoney iego córki dał dla Xięztw Klarencyi i Kumberlandyi ucztę. Obie Xiężne były osobiście chrzestnemi matkami, a Xiążę Esterhazy zastąpił Barona Humboldt.

Prezydent z kilku magistratowemi osobami miasta Doncaster złożyli dnia 16 b. m. Xięciu Wellington prawo obywatelstwa w złotey tabakierze wartości 100 gwineów.

Jenerał Vicehrabia Combermere, znany z swoich czynów w woynie Indyyskiey, mianowany został w mieysce zmarłego Hr. Harrington pułkownikiem przyboczney gwardyi Królewskiey.

Mówią, że Admirał Malcolm pokazał się z swoią eskadrą na wniyściu do Dardanellów, gdzie także Francuzki Admirał Rosamel oczekiwany był z Smirny. Gazeta Kuryer wyiaśnia to poruszenie iako środek przezorności dla ratunku Sułtana i iego rodziny lub Europeyczyków w Stambule.

Pomiędzy zarzutami przeciw Xięciu Wellington, o które wydawca *Morning Journal* do sądu pociągniony został, znayduie się także list, w którym obwiniony iest, iż myśli o koronie i stara się o rękę Xiężney Wiktoryi dla naystarszego syna swoiego.

Podług Gazety *Times* piwowarowie maią w Izbie niższey tak wielki wpływ, iż zazwyczay mogą 60 do 70 głosami zarządzać.

Przed kilku dniami skupiło się w Nuneaton do 6000 tkaczów, którzy naywiększe

wydziwiali zdrożności. Kazali kilkunastu osobom tyłem na osłach ieździć i nieiaki Taylor był cielesno znieważony.

Xiężna P. lignac (żona teraźnieyszego Francuzkiego Min stra) iest rodowita Angielka i czwarta córka Lorda Rancl.ffe, których bracia zasiadaią w Parlamencie. Liczy teraz 38 lat. Zaślubiła się z Margr. Choiseul, a po śmierci iego z teraźnieyszym mężem Xięciem Polignac.

Żydzi Angielscy wyznaczyli deputacyią do naradzenia się nad ulepszeniem teraźnieyszego swoiego politycznego stanu, i podać chcą Parlamentowi prośbę o przypuszczenie ich do praw obywatelskich.

Mówią, iż powzięto myśl połączenia nowym kanałem dotychczasowych kanałów Oxford i Birmingham. Utworzyć się ma w tym celu towarzystwo pod kierunkiem Lorda Clive i P. Kynaster. Kanał ten w rozciągłości 20 mil Angielskich kosztować ma 450,000 Fs.

W Irlandyi panuie cisza chociaż stronnictwa bardziey ieszcze są niż kiedy przeciw sobie roziątrzone. Jednak w stronnictwie Katolickiem okazuie się mnieysza zawziętość, a wyższe stany są skłonnemi do wspierania rządu w przytłumieniu stronnictw.

Trzey synowie Cobbeta skazanemi zostali za znieważenie Adwokata French na zapłacenie po 24 Fs. : złożenie po 200 Fs. porękoymi.

W Korku odbyło się przez kilku dniami zgromadzenie przyiaciół Angielskiego Kościoła, którzy postanowili żądać równieyszego podziału dochodów kościelnych.

List z Nowego Orleanu pod dniem 3 Sierpnia zawiera: "Wczoray przybył tu okręt Eklipse z Tempico, które mieysce dnia 19 Lipca opuścił. Kapitan i podróżni mówią iednozgodnie, że około 5 godzin drogi od Tempico widzieli 5 woiennych okrętów z wyprawy Hiszpańskiey. Z 7miu zaś przewozowych okrętów do tey wyprawy należących, oprócz znayduiącego się tu, żadnego nie widziano. Zdaie się iednak, że albo Tempico, albo iego okolica była celem wyprawy; ale że Tempico dobrze bydź ma woyskiem osadzone, przeto Mexyk nie wiele obawia się wylądowania do tameczney okolicy. W Tempico oczekiwano do 22 Lipca z Aguascalienta i Guadalaxara kondukty z 800,000 dolarów. Pocztowy z tąd statek oczekiwał w Tempico na przybycie tey kondukty.,, Podług poźnieyszego listu pod dniem 7 Sierpnia, eskadra Hiszpańska składała się z iednego liniiowego okrętu, iedney fregaty i 3 brygów. Z ostatnich ieden tylko widziany był dnia 19 Lipca około 6 mil od portu Tempico. Inne 4 widziano nazaiutrz o 15 do 18 mil tamże płynące.

W liście z stolicy Mexyku zapewniaią, że cały dochód za handlowe patenta nie przyniósł więcey iak 50.000 funtów szterlingów. Miano tam powód do wierzenia, że nietylko rząd Guerrera niebył dostatecznie ugruntowany, ale że nawet ułożony był plan do iego obalenia, z ktorego wykonaniem potężne stronnictwo oczekiwało tylko na wylądowanie Hiszpanów. Plan ten zmierzał do zaprowadzenia środkowego rządu na wzór Kolumbii zamiast federacyynego, na który zgadzały się większa część prowincyy, woysko i dobrze myślące klassy mieszkańców. — Jenerał Santa Anna wydał dnia 29 Lipca odezwę do mieszkańców prowincyi Vera-Cruz. Napomina ich do dzielnego odporu wyprawy Hiszpańskiey. Wolność albo śmierć powinna bydź hasłem każdego szlachetnie myślącego Mexykanina. Naiezdców oczekuie śmierć i zniszczenie.

DODATEK
DO N^ro 81.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 11 PAŹDZIERNIKA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzina	Barometr z redukc: na [illegible]	Therm: czyli stopnie ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Paź:		cali lin:	stopnie	stop:			
	god: 7	27 1, 506	+ 6. 8	98	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	
	12	„ 0, 886	+14. 5	73	Półn. Za. średni	Chmury	
6.	3	„ 0, 600	+13. 3	73	„ „	Pochmurno	
	9	„ 0, 897	+ 9. 4	95	Połud: Ws. słaby	„ „	
	7	27 11, 90	+ 5. 6	100	Północny mocny	Pochmurno	Deszcz.
7.	12	„ 11, 297	+ 4. 8	100	„ „	„ „	„
	3	„ 10, 535	+ 5. 4	100	„ średni	„ „	„
	9	„ 10, 336	+ 4. 4	100	Połud: Ws. słaby	„ „	„
	7	27 10, 619	+ 4. 0	99	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	
8.	12	„ 10, 873	+ 9. 5	85	Wschodn średni	Pochmurno	
	3	„ 10, 724	+ 7. 3	92	Połud: Ws. średni	„ „	Deszcz.
	9	„ 8, 740	+ 7. 2	98	„ mocny	„ „	
	7	27 0, 808	+ 4. 6	94	Zachodni Wicher	Pochmurno	Deszcz.
9.	12	„ 2, 546	+ 7. 6	89	„ „	Chmury	
	3	„ 3, 117	+ 7. 0	88	„ mocny	Pogoda z chmur:	
	9	„ 3, 894	+ 3. 6	98	Połud: Ws. słaby	„ „	

J. K. *Steczkowski*, A. O. A.

Z Warszawy d. 8 Października.

JW. Jenerał Piechoty Hrabia Kuruta udzielił nam urzędową wiadomość o zawarciu chwalebnego pokoiu między Państwem Rossyyskiem i Portą Ottomańską. Traktat, przez który osiągnięto zupełnie pod wszelkiemi względami cel woyny, podpisany został w Adryanopolu dnia 2/14 Września.

Hrabia Lansdorf Adjutant Jego Cesarsko-Królewskiey Mości przeieżdżał dziś przez Warszawę udaiąc się z doniesieniem o tym wielkim i pamiętnym wypadku do J. C. Mości W. Xięcia Cesarzewicza. Szczęśliwa ta wiadomość ogłoszona została mieszkańcom Warszawy przez 101 wystrzałów armatnych.

Z Lizbony d. 9 Września.

Don Miguel rzadko teraz daie się w stolicy widzieć; nie odwiedza ani woiennych okrętów, ani czyni przeglądu liniowego woyska, ale trawi czas na polowaniu i biesiadach. Niedawno znaydował się na uczcie którą Margrabina Borba w swem wieyskiem mieszkaniu dała, podczas którey kilkunastu Dworzan wystawili operę Portugalską. Z odjazdu Donna Maryi do Brazylii cieszą się bardzo prz sadni, którzy obrali sobie ze hasło: "wszystko albo nic.„ gdy tymczasem umiarkowani pragnęli, aby dłużey pozostała w Europie, gdyż przez iey obecność prędzey nastąpićby mogła zgoda między Don Pedro i Don Miguelem bez którey, chociażby nawet Europeyskie Mocarstwa uznały Don Miguela nie nastąpi p żądana spokoyność w Portugalii. — Z Angela piszą, że mieszkańcy oświadczyli się za Don Pedro i Gubernatora d'Abreu Castello Branco, który niechciał się przychylić do ich życzeń, zabili. Klęska pod Terceirą nie może iuż bydź dłużey ukrywana. Od onegdaysza przybywa tu eskadra częściami, aby iak naymniey wrażenia uczynić; żołnierze wysiadaią bardzo nieukontentowani i żalący się na poniesione trudy. Niektore oddziały odesłane zostały do swych pułków; na wyspie S. Michała zostawiono tylko ranionych, kilka bataliionów i 3 brygi do uważania Terceiry. — Od 4 dni nie pokazał się w pałacu Queluz żaden z szlachty, dla złożenia uszanowania Don Miguelowi i iego Matce.

Z Szwaycaryi d. 22 Września.

N. Arcyxiężna Marya Ludwika, Xiężna Parmy, przybyła dnia 19 do Lauzanny, a nazaiutrz udała się w dalszey podróży do Wewey.

Przybyli na powrót z Neapolu Szwaycarscy żołnierze powiadaią, iż 76 ich kollegów znayduie się na Neapolitańskich galerach.

W Interlachen, w Kantonie Berneńskim. znaydowało się tego lata 700 Anglików. Dotąd mieszka ich ieszcze 300 w tey Angielskiey osadzie, tak Szwaycarskie pisma to mieysce nazywaią.

Od granic Tureckich d. 15 Września

W Korfu głoszono, iż kilkanaście z stoiących w Malcie okrętów Angielskich odebrało rozkaz udania się do Korfu dla zabrania z tamtąd woyska lądowego. Liczbę woyska Angielskiego na wyspach Jońskich podaią do 10,000 ludzi. Znaydować się także ma w drodze z Anglii znaczna summa pieniędzy na ręce naczelnego Lorda Kommissarza przesłana.

Ponawia się wieść, że Basza Egipski zamyśla uczynić się niepodległym od Porty; rozchodziły się z tego względu w Alexandryi rozmaite pogłoski, a między innemi, że wysłany przez Sułtana do Kairu Kommisarz z rozkazem, aby flotta Egipska wyszła na morze, zaduszony tam został. Szybkie umacnianie Alexandryi zdaie się utwierdzać zamysł Baszy.

Z Eginy donoszą, że Prezydent Hr. Capodistrias powracał z Argos przez Spezzia i Poros do Eginy. Rossyyski Viceadmirał Hr. Heiden stił się z większą częścią swey eskadry w Poros. Z Eginy posłano dnia 31 Sierpnia znaczną kwotę pieniędzy, pod dozorem Hr. Augustyna Capodistrias, na ląd stały, dla zapłacenia woyskom wschodniey Grecyi oddawna zaległego żołdu, które z tego powodu zaczęły się buntować.

Oto iest treść trzynastu uchwał przez czwarte Zgromadzenie narodowe w Argos wydanych.

1) Zgromadzenie narodowe pochwala w całey osnowie dane przez Prezydenta Grecyi odpowiedzi Angielskiemu Rezydentowi, P. Dawkins, przy udzieleniu mu Protokółu z dnia 22 Marca, i upoważnia tegoż Prezydenta do należenia do układów o ostateczny los Grecyi, ieśli do nich wezwany zostanie, pod warunkiem iednak, aby trzymał się osnowy traktatu Londyńskiego i uchwalonych dnia 14/26 Kwietnia 1826 w Epidauro zasad. Zgromadzenie narodowe zastrzega sobie prawo zatwierdzenia.

2) Zgromadzenie narodowe pochwala poczynione przez Prezydenta wewnętrzne urządzenia, sankcyonuie zamienienie Panhellionu na Senat, oznacza obiór i zakres tegoż Senatu, rozpoczyna przygotowawcze prace do przyszłey konstytucyi i obmyśla zastępstwo na przypadek śmierci Prezydenta.

3) Urządza skarb, i upoważnia do zaciągnienia 60 mili. franków pożyczki.

4) Porucza Prezydentowi urządzenie siły lądowey i morskiey, i ponawia ustawę konskrypcyyną z. r. 1825.

5) Uchwala wynagrodzenie tym wszystkim którzy nadzwyczayne uczynili narodowi ofiary, a mianowicie wyspom Hydra, Spezzia i Ipsara, osadzie Missolungi, woyskom Karaiskakiego, &c.

6) Poleca rządowi przyięcie tymczasowo długów miast przed r. 1821 zaciągnionych i po znalezionemi ich rzetelnemi spłacenia w naykrótszym czasie, a wynoszącą ich ilość ściągnienia powoli od miast.

7) Pochwala przełożone przez Prezydenta pierwsze monety, których sześć fenixów wyrównywaią wartości Hiszpańskiego talara próby srebra Francuzkiego; fenix dzieli się na 100 leptów, i z tego względu puszczona będzie w obieg miedziana zdawkowa moneta po 1. 5 i 10 leptów. (Na tych monetach znyduie się na iedney stronie Fenix, nad nim krzyż i napis: "Kray Grecki r. 1821„ a na drugiey między bluszczem i oliwną różczką położona iest wartość z napisem na około: I. A. Capodistrias, Kybernitis 1828 r. „)

8) Upoważnia Prezydenta do utworzenia rycerskiego orderu, i udzielenia ozdób iego Admirałom, Szefom i Officerom sprzymierzonych Mocarstw, iako też Philhelenom w Grecyi i zagranicą. Grekom nie maią bydź te ozdoby udzielane aż dopiero po postanowieniu następnego Zgromadzenia narodowego; Prezydent iednak może ie nosić. (Późniey atoli względem udzielania znaków orderu Grekom, dodano: "nawet prędzey, ieśli tego rząd uzna potrzebę.„) Upoważnia niemniey Prezydenta do wybudowania w przyszłey stolicy Grecyi Kościoła, Bogu Wybawcy, poświęconego, wysłania do sprzymierzonych Dworów i Bawaryi deputacyy z podziękowaniem, i w Nawarynie i Petalidi (gdzie iak wiadomo wyprawa Francuzka wylądowała) wystawienia pomników.

9) Zgromadzenie narodowe oznacza dla Prezydenta listę cywilną rocznie 180,000 fenixów (30,000 talarów Hiszpańskich). — Prezydent nie przyiął tey płacy przez wzgląd na potrzeby kraiu, i żądał dozwolenia użycia ze skarbu potrzebnych pieniędzy na nadzwyczayne wydatki.

10) Ogranicza zakaz wywozu starożytności, dozwalaiąc Prezydentowi udzielenia któremu bądź kraiowi wywozu archeologicznych rzeczy do ich muzeum.

11) Oznacza fóndusz na nauki i utrzymanie zakładów sierot. Upoważnia Prezydenta do zaprowadzenia porządku w admini-

stracyi klasztorów i pociągnienia ich do przykładania się do ciężarów kraiu.

12) Nakazuie zagodzenie spraw, które rozpoczęły się przed przybyciem Prezydenta.

13) Ostatnia ta uchwała tyczy się zwołania czwartego Zgromadzenia narodowego i odnowienia iego posiedzeń.

DONIESIENIA.

W skutek Rezolucyi Trybunału Pierwszey Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu z dnia 29 Maia r. b. 1829 do Nro 1310 wyszłey na żądanie Sukcessorek niegdy Antoniego i Małgorzaty z Niewiadomskich Bodurkiewiczów Małżonków, to iest: Maryanny z Bodurkiewiczów Jerzmanowskiey, Józefa Jerzmanowskiego Małżonki, i Agnieszki z Bodurkiewiczów z Józefem Rzepeckim sądownie rozwiedzioney, w kancelaryi podpisanego Notaryusza publicznego w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 228/9 w terminie niżey wyrażonym, odbędzie się po spełzłych bezskutecznie dwóch poprzedniczych Licytacyiach sprzedaż w drodze Licytacyi ostateczna z zniżeniem Ceny szacunkowey Kamienicy do powszechney massy należącey, czyli Domu zaiednego w Krakowie przy ulicy S. Józefa pod L. 91 położonego odznaczaiącego się od innych nieruchomości tem, że nie ma żadnych ciężarów, to iest oprócz podatków zwykłych Skarbowych, nie iest obciążony summami ani Widerkauffami, ani prywatnemi.

Kamienica ta urzędownie w ilości 21,831 Złp. gr. 26 oznaczona.

Pierwsze wywołanie zaczynać się będzie od ceny zniżoney 12,000 Złp. którey dziesiąta część tytułem Vadii w czasie Licytacyi złożona bydź winna.

Termin do tey Licytacyi ostateczney wyznacza się na dzień 4ty Listopada r. b. godzinę 10tą ranną.

Dalsze warunki i tytuły własności tey nieruchomości, każdego czasu w Biórze podpisanego Notaryusza mogą bydź przeyrzane.

W Krakowie dnia 7 Października 1829 r.

Notaryusz Publiczny
Matakiewicz.

W dniu 13 Października r. b. 1829 o godzinie 9tey z rana w Krakowie przy ulicy S. Jana w domu pod L. 471 odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacya zatradowanych ruchomości iako to: mebli różnych pokoiowych roboty stolarskiey i tapicerskiey, landszaftów, zwierciadeł, porcelany, cyny, książek i innych sprzętów domowych. — Chęć licytowania maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi.

W Krakowie dnia 5 Października 1829 r.

H. *Salomoński* K. S.

W dniu 16 b. m. i r. o godzinie 9 ranney, w Krakowie przy ulicy Mikołayskiey pod L. 634 odbędzie się Licytacyia prasy, szaf, obrazów, stołków, stolików, łóżek, czapki. W dniu zaś 23 Października r. b. o godzinie 9 ranney, na Kaźmierzu pod L. 124 odbędzie się Licytacyia, bindy z perełkami i rubinkami, mebli pokoiowych, zegaru stołowego, zwierciadeł ściennych, książek Hebrayskich, sukien, szabasników, wisiorków z dyamencikami i perełkami, korali nitek sześć, medala złotego, tytuniu Pruskiego kraiowego, porcellany różney. Zaś dnia 20 b. m. i r. o godzinie 9 ranney na Prądniku Białym, odbędzie się Licytacyia, wozu, koni, oraz dochód z domu na tymże Prądniku na rok ieden wydzierżawiony będzie; chęć licytowania maiący złoży vadium Złp. 15.

W Krakowie dnia 10 Października 1829 r.

Józef *Słodkowski*, Kom: Sąd.

Dnia 14 we wsi Szczakowa Gminie Jaworzno sprzedane będą sprzęty domowe, żyto, jęczmień, owies w snopie, wóz kuty i t. p. Dnia zaś 15 b. m. i r. w Wymysłowie gminie Chrzanów licytowane będą: koni dwa, krowa, wóz, komody, szafy i t. p., a to o 11 z rana; maiących chęć kupna podpisany na oznaczone mieysca zaprasza.

W Chrzanowie dnia 7 Października 1829 r.

Tomasz *Jaworski*, Kom: Sąd.